

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 1go GRUDNIA ROKU 1807 we WTOREK.

Onegdaj, w Niedzielę, była wielka parada wojska stojącego w tutejszej stolicy. Wojsko to w znaczney części udało się do Kościoła Katedralnego na słuchanie wielkiej Mszy, której Nayaś: Królestwo Jchmość złożył swojey słuchali. Po mszy wyszedł Król Jmć na dziedziniec Zamkowy, którego to wojsko w obecności jego przeciągnęło, oddając mu należne honory. Udał się potem Nayaśniejszy Pan z Królową Jeymością na wielkie pokoje, gdzie im rozmaite osoby tak duchowne, jak świeckie były przedstawione. Przede mszą Kapituła tutejsza miała audyencyę osobno u Króla, a osobno u Królowey Jeymcy, i oboje zapewniłi też Kapitułę o szczeręj swojey przychylności i względach dla całego Duchowieństwa. — Nastąpił potem wielki obiad dla Generałów *Francuzkich*. Po nim byli Królestwo Jchmość w Kościele Katedralnym na Nieszporach. Wieczorem zaś, były otwarte pokoje, a na nich liczne grono Dam przepysznie ubraonych. Trwały pokoje od 6tej do 9tej; a w przeciagu tego czasu grali Królestwo Jchmość w karty, każde u innego stolika, z przybraniami obojey płci osobami.

Dnia 25go p. m. wyszedł z tutejszej stolicy 1szy batalion 51go regimentu należącego do 1szej dywizyi 3go korpusu wielkiego wojska, a nazajutrz drugi batalion. Regiment ten idzie do *Francyi* przez *Poznań*, *Frankfort nad Odrą* i *Magdeburg*.

Łoś *Pratano* w wszystkich współ-Rodaków obchodzi, i jest im powodem do dobrowolnych ofiar dla ich wsparciu. W szczególności zaś wojskowi, daia w tey mierze piękny przykład, którego dowód przytoczyliśmy już kilkakrotnie w gazetach naszych, i dziś przytaczamy:

C. Przebendowski Major z 1go Regimentu Kawalerii w 1szej Legii Polskiej, Kommen-

deruiący Regimentem; do JWgo Alexandra Potockiego, Ministra Policyi.

Woj. Mam honor przelać JW. WCPanu złotych Polskich Dziewięćset. — Summę tę złożył korpus Officerów; którym mam honor komenderować, na wsparcie mieszkańców *Pragi*. — Łączę przytym winny dla osoby Jego Izacznika. — w *Lipnie* d. 14 *Listopada* 1807.

(podpisano) *Przebendowski*.

O D P I S.

Minister Policyi z wdzięcznością odebrał ofiarę JPP. Officerów pod dowództwem Wgo *Przebendowskiego* Majora regimentu Pierwszego Kawalerii Legii 1wszej Wojska Polskiego zosiłających, na wsparcie Obywatelów *Pragskich*, którzy z powodu fortyfikacyi, siedlisk swoich pozbawieni zosiłali, w kwocie złotych Polskich 900 sobie prześłana. — Czyn ten znacznych Officerów zaśluguje na chlubną zaletę, będzie umieszczony w piśmie publicznym nie tak dla ich chwały, bo tego ferca tak czułe zapewne nie wymagają, ale dla zachęcenia innych współ-Rodaków do równey dobroczynności. — Dan w *Warszawie* dnia 30go *Listopada* 1807. *Alexander Potocki*.

August Gliński Sekr: Gener.

Regiment 1wszy pieszy Pułkownikowi W. *Michała Grabowskiego* złożył w tymże celu 2,000 złotych.

JPan *Hauke* Szef generalnego sztabu Legionu 3go, a we *Włoszech* ieden z Adjutantów JW. Generała *Dąbrowskiego*, wszedł w śluby małżeńskie z JPaną *LaFontaine*, córka Protokirurga całego wojska Polskiego. Dał im ślub JW. JX. Biskup *Albertrandi* w przeszłą Sobotę, z *Poznańa* dnia 25 *Listopada*.

Przechodził w tych dniach przez tutejsze miasto pierwszy regiment huzarów Polskich, w

„Rzbie *Francuzkiew* żołtających, udatący się przez *Berlin* do *Westfalii*; ten regiment pod dowództwem Pana *Kalinowskiego*, z samych ochotników jest złożony.

z Gdańska dnia 9 Listopada.

Zacny nasz Gubernator General *Rapp*, choruje od dni kilku, z przyczyny postrzału kuli karabinowej, która mu w ostatniej kampanii ramie złamała. Osobliwszym trefunkiem, kula ta, będąc przez 9 miesięcy w ramieniu, wyszła dawniejszą raną, a nie tą, którą zadala.

z Paryża dnia 13 Listopada.

W niedzielę, 8go, przedstawieni byli Cesarzowi Jegomości w *Fontainebleau* Hrabia *Nesselrode* Konsyliarz poselstwa *Rosyjskiego*, Xiążę *Gagaryn* Sekretarz poselstwa, Pan *Guziew* Kawaler poselstwa i Pan *Benkendorff*, Adjutant Imperatora *Alexandra*, wszyscy na leżący do poselstwa *Rosyjskiego*.

Cesarz Jmć kazał zapisać Hrabiego *Tolstoy* nadzwyczajnego Posła *Rosyjskiego* w kiedze podrożnych zwiedzających *Fontainebleau*, i kazał mu dać na mieszkanie appartement w tym pałacu.

Swiezo ustanowiony od Wielkiego Xiążęcia *Wirtemberskiego* order *S. Jozefa*, naypierwey ten Xiążę Cesarzowi Jegomości ofiarował, a nawzajem wielką ozdobę Legii honorowej od Cesarza otrzymał. (Pokazali się pierwszy raz, jak się już doniosło, w tych orderach na teatrze dnia 6go t. m.)

Zapewniają, iż General *Caulincourt*, mianowany Posłem do Imperatora *Alexandra*, pożegna wkrótce Dwór swój, i puści się w drogę do *Petersburga*.

Dziennik *Publiciste* pod artykułem z *Wiednia*, a dniem 28 Października, donosi co następuje:

„Powszechnie tu utrzymują, że trudności, które ustąpienie *Francuzów* z *Braunau* dotychczas ipożniły, załatwionemi zostały, i że stanęła umowa, na mocy której też twierdzą ma być wydana wojsku *Austryackiemu* na początek Grudnia. Od niejakiego czasu bardzo tu wielu gońców przybiega z *Paryża*, i że wszylikiego widać, że iak najlepsza jest teraz harmonia między *Francją* i *Austrią*.“ — Po odebraniu urzędowych listów z *Paryża* powrócił Cesarz *Austryacki* do stolicy swojej, i natychmiast złożył wielką radę.

Inny zaś dziennik pod dniem 9 t. m. tak pisze:

„Mówią, iż układy między *Francją* i *Austrią* ukończyły się dnia 31go Października

w *Fontainebleau*, a skutek ich zarówno iedła obu mocarstw zaspokajającym.“

Oto są szczegóły uroczystości dnia intrzyzszego i następującego z powodu powrotu gwardyi Cesarzkiej do stolicy:

„Deputacye od miasta i pierwszych władz administracyjnych, mających na czele swoim Prefekta i zastu Prezydentów miasta *Paryża*, przyimają gwardyę wchodzącą tu intro przy branie tryumfalney wystawionej przy rogatce, *St. Martin*. Gdy to wojsko ciągnąć będzie, chóry muzykantów wygrywać będą *Pieśń Powrotu* słosowną do okoliczności, a roboty Pana *Mehul*. Przechodzące Orły zwycięzkie koło deputacyi przyozdabiać będzie Prefekt złotą koroną przy odgłosie kotłów i trąb i przy wyspiewywaniu pieśni zwycięzskich. Wieczorem, całe miasto będzie oświecone. — Naza jutrz, zaproszona będzie ta liczna familia bohaterów na ucztę, a stoły zastawione będą na 10,000 osob pod namiotami na *Polu Elizejskim*. Z ucztu udadzą się ci wojownicy na różne teatry, gdzie pierwsze łoża i galerye dla nich są przeznaczone. Po widowilkach teatralnych, zapalone będą faierwerki na zostu placach, na których muzyka grać będzie koncerty.“

— Dnia 14 Listopada. —

Monitor dzisiejszy ogłosił następujący artykuł:

„Wymiana zatwierdzenia konwencyi zawartej między *Francją* i *Austrią*, nastąpiła dnia 10go tego miesiąca w *Fontainebleau* między Panami *Champagny* i *Meternichem*. Na mocy tej konwencyi, ustąpi wojsko *Francuzkie* przed dniem 10 Grudnia z *Braunau* i odda tę twierdzę *Austrii*. Ustąpił także Cesarz Jegomość dla *Austrii* prowincyi *Montfalcone*, a granicą między Królestwem *Włoskim* i kraiami *Austryackimi* będzie nurt rzeki *Isonzo*. Przez ten układ, wszelkie trudności, zachodzące jeszcze co do exekucyi traktatu *Prezburskiego*, zupełnie ułatwionemi zostały.“

Tenże *Monitor* kładzie następującej wiadomości z *Konstantynopola* pod dniem 15tym Października:

„Elkadra *Angielska* ustąpiła z ciastniny *Dardanelskiej*. Lord *Paget* na próżno odbył podróż, i niczego nie dokazawszy powrócił do *Maltty*. Tak więc zupełnie nie udało się dyplomacyi *Angielskiej*, iak i wojsku ladowemu tego mocarstwa; nayswieższe bowiem wiadomości z *Egiptu* przysłane do *Konstantynopola* okrywają ie hańbą. Od bitwy pod *Rosettą*,

w której wielu *Anglików* wyrznięto, coraz gorzej idą im rzeczy w tym kraju. Oto jest urzędowy raport, który *Porta* ogłosiła.

Wykład urzędowego listu Tureckiego pisanego przez Muhamed Ali Baszę, Wielkorządcę Egiptu, do Kaimakana Baszy.

Ugory na brzegu napisane są czerwonymi literami, zapewne przez *Reis Effendego*, te słowa: „List ten jest od niewolnika twojego *Muhamed Alego Baszy, Wielkorządcy Egiptu.*“

Do Najwyższego, bardzo szczęśliwego i nader wspaniałego Pana, a moiego nader szanownego brata!

„Gdy wola było Najjaśniejszego Sultana, aby sprośna obecność niewiernych *Anglików*, którzy zdradą opanowali *Alexandryę*, prześlala już plugawic tę ziemię, i aby ta twierdza przy pomocy Wszechmocnego odzyskana i prawemu jej posiadaczowi powróconą była, stosując się do tego słabego rozkazu, którego wstęp przyozdobiła święta ręka Sultanki, a jego nayniższemu niewolnikowi przesłanego, zebrałem śpiesznie co tylko potrzeba było wojska do tej wojennej wyprawy, i na początku Xieżyca *Djiemazi ul Oughra* (około 8 Sierpnia) ruszyłem z *Kairu* na czele iazdy i wyboru piechoty, i poszedłem prosto przeciw nieprzyjacielowi. Stanąłem obozem na równinie przy *Damenkhor* o sześć mil od miejsca zwanego *Sed*, gdzie był oboz *Angielski* olżancony. Poślałem nocą kilku ludzi z lekkiej iazdy na samo miejsce dla rozpoznania położenia *Anglików* i obmyślenia sposobów końca ich opasania. Ja sam pojechałem naprzód, i upatrzyłem miejsca naydogodniejsze do wysypania baterii, tudzież do wprowadzenia siatek kanonierskich na dwa jeziora po obu końcach miejsca *Sed* będące. Czynność ta nocą ukuteczniana, trwała czas niebawgi, i dla tego nie mogła się ukryć przed nieprzyjacielem, którego szalupy kanonierskie czuwały pływając po jeziorach, i przyszło do tego, że kilkanaście razy dały ognia, lecz bez żadnej dla nas szkody. Wzlelako to początkowe poruszenie nasze zatrzwożyło *Anglików*, i nazastrzch przybył do mnie z Majorem, który już po dwakroć był u mnie dla układu, drugi z porządku Generał wojska *Angielskiego*, i z dwiema jeszcze innymi *Anglikami*, a mieniący się być Pełnomocnikiem umocowanym od dowódcy eskadry i naczelnego Generała siły lądowej, w celu zawarcia pokoju. Na dowód tego, złożył on list wiarygodny, którego osnowa, jako też rozmowa tego, który go przy-

wioził, to w treści zawierały: *Zadasz zapewne w imieniu potężnego Sultana, a Pana twoiego, zwrotu Alexandryi? Oddaj nam naszych ięnców, którzy się w dwóch bitwach pod Rozettą w moc waszą dostali, a my wam Alexandryę oddamy. Oddałbym wam także trzy okręty wasze, gdyby już nie były odesłane do Anglii; ale uroczyste przyrzekam, że będą prosto Wysokiej Porcie odesłane.* — Gdyśmy propozycje, które *Anglicy* podali nieponiosłszy ięlcze naymniejszej od nas kłębki, rozważyli, przyięliśmy je iednomyslnie. Na próżno więc niewierni użyli chytrności i podstępny, gdyż oręż prawdziwej religii wszędzie przemógł. Tym chętniej zaś na tę propozycję przyślałem, żem widział, iakby trudno było *Sed* opanować, ponieważ nie możnaby wojska lądowego wysadzić, aż po wezbraniu *Nilu*, którego woda wszędzie rozlana, wszędzieby też ułatwiała przystęp siatkom kanonierskim. Mierne zaś tego roku było wezbranie *Nilu*, i dla tego siatki nasze nie mogłyby się naleźć przybliżyć. Możnaby było wprawdzie innym sposobem ukarać nieprzyjaciół, ale ten potrzebowałby nieco dłuższego czasu, w ciągu którego mogłyby im nadeść posiłki. Po rozważeniu tego wszystkiego, przyślałiśmy na podane warunki, i niektóre jeszcze wymogliśmy, po czym umowa podpisana została. — Poślałem natychmiast do *Alexandryi* moiego zastępcę dla obietnicy w posiadłość wraz z fortyfikacyami, artylleryą, potrzebami wojennymi; a iasam dziś (24 Września) wiechałem do tego miasta oczyszczonego z niewiernych, którzy je spługawili, a tak powróciło już pod *Musulmańskie* panowanie. Tak znakomita łaska miłosierznego Boga, której nayłabiejemu z swoich niewolników uczczył, obieraiąc go za narzędzie odzyskania *Alexandryi* i wykonywaczą woli Sultankiej, powinna być przypisana niezliczonym zasługom Jego Sultankiej Mości, Pana moiego arcykrasznego, arcy-potężnego i arcycudownego, tudzież iego szczęśliwej gwiazdzie. — Doniesienie o tym wypadku jest celniejszym przedmiotem tego listu, który piszę do JW. WCPana, i przez naczelnika *Tatarów* moich, a iego współtowarzyszy, posyłam. Nadesłę wkrótce opis ze wszystkich szczegółami tego chwalebnego wypadku, tudzież inwentarz dział, broni, potrzeb wojennych i różnych rzeczy znalezionych w twierdzy, iako też kopia umowy i klucze od twierdzy. Wszystko to złożone będzie u nog JW. WCPana przez iego niewolnika *Mustafę-Agę*, a tym czasem donoszę to, com mógł napred-

ce napisać &c. — Działo się w *Alexandryi* dnia 19go Xieżyca *Redjeb*, roku *Egiry* 1222 (2480 *Września* 1807.) “

„Kredyt *Francyi* coraz tu iak naywidoczniey wzrasta. General *Sebastiani* odbiera codziennie wielkie dowody zaufania Sultana i Ministrow jego. Spotkawszy niedawno Sultana tego *Polsa Francuzkiego* w zbroiowni morskiej, tak go przyjął, iż nie można wątpić, że wysoką falkę u niego posiada. *Reis-Effendi* (Minister spraw zagranicznych) dał dla wszystkich osob Poselstwo *Francuzkie* składających świeżną ucztę. Stół był zastawiony zupełnie zwy czaiem *Francuzkim*, czego podobno nigdy jeszcze nie było przykładu.“

Tenże jeszcze *Monitor* umieścił następujący artykuł:

„Od dwóch lat przedsięwzięła *Anglia* cztery wyprawy. Pierwszą pod *Konstantynopol*. Ta przyniosła iey wtyd, przywiodła ją o u tratę kilku okrętów, pociągnęła za sobą zabor na łarb wszystkich iey towarów, i wyłączyła iey handel ze wszystkich portów *Lewanickich*. Lord *Duckworth* poczytał się za szczęśliwego, że z eskadrą swoją umknąć potrafił. — Drugą wyprawę uczynili *Anglicy* przeciwko *Egiptowi*. Ta okryła ich większym wtydem, i była jeszcze nieszczęśliwszą od poprzedzającej. Wojsko *Angielskie* pobite w *Rozecie*, otoczone w drodze, utraciło przeszło 4,000 do branych żołnierzy, którzy albo zginęli, albo się w niewolę dostali. Na próżno *Anglicy* roz kopywali groble, robili kanały, i ten nieszczę śliwy kraj zalewali, końcem zaślonoienia się w *Alexandryi*; bo dnia 22 *Września* przybywa Balza *Kairski*, bię ich, i przymusza do oddania *Alexandryi*, dokąd wchodzi dnia 24. Trudno jest znaleźć w dziejach fromotniejszy wypra wę. — Trzecia wyprawa *Angielska* była przed sięwzięta do *Montevideo* i *Buenos-Ayres*. Dziesięć tysięcy *Anglików* niczego niedokaza ło przeciwko otwartemu miastu. Prawda, iż nienawisć *Katolików Hiszpańskich* ku tym nie przyjaciółom religii, dostarczyła nowych prze ciwko nim sposobów, i wszystek lud nowym zapalem ogarnęła, a 10,000 ludzi poczytało się za nadto szczęśliwych, że im oddać się pozwolono. Wyprawa ta, która *Anglików* niezmiernie summy kosztowała, posłażyła ie dynie do obalenia ich przesądu, iż łatwo po siadłości *Portugalskie* zagrabie można. Posia dłości *Portugalskie* niemięjszy dabyby ino dor. Wszędzie, gdzie tylko są *Katolicy*, znay dą nieprzyjaciół *Anglicy*, nieznający toleran

cyi. W tej smutney wyprawie utracili przeszło 5,000 ludzi. — Czwartą ich wyprawą narobiła więcej hałasu; mowiemy tu o wyprawie pod *Kopenhagą*, nayfromotniejszy ze wszystkich, których pamiątkę dzieie zachowały. Nigdy Rząd *Angielski* niepotrafił zagładzić hańby, któ rą się przez nie okrył. Dla czegoż *Anglicy* utapili z *Zeelandyi* i *Kopenhagi*, kiedy Rząd *Dniński* niepotwierdził kapitulacyi, i gdy już niezachodził obowiązek oddalenia się ztamtąd? Dla czegoż *Anglicy* utapili, kiedy Królewic niechciał przyjąć ich *Polsa*, gdy traktat zaczę pny i odporny zawarł z *Francją*, i kiedy na propozycye ich odpowiedział szczególnie przez odwołanie agenta, którego miał w *Londynie*; gdy nakoniec w notach politycznych nazwał *Anglików* rozbojnikami, na który to tytuł sprawiedliwie zasłużyli? Dla czegoż to mówię? Oto, iż znają dokładnie słabość swoją i nie zęczność w działaniach na lądzie. Zbliżaia ca się pora roku, w której lody ułatwiłyby przybycie wojska *Dnińskiego*, skłoniło ich ro strópnie do ucieczki, zamiast czekania na nie przyjaciela, na którego znienacka napadli i rozbroili, i z którymby niezadługo walczyć musieli. Jakże to wielka hańba, i na iak wiel ką pogardę zasłużyli! — Po tych czterech wy prawach, które tak dobrze słabość moralną i wojskową *Anglii* wyjaśniają, powiemy nieco o stanie, do iakiego dzisiaj *Portugalią* przy prowadzaia. Xiążę Regent *Portugalski* utra cił swoy tron; traci go powodowany intryga mi *Angielskimi*; traci go, iż niechciał zabrać towarów *Angielskich*, będących w *Lizbonie*. Coż robi *Anglia*, ten tak potężny iego przymie rzeniec? Patrzy obojętnie na to wszystko, co się dzieie w *Portugalii*. Coż uczyni, gdy *Portugalia* zostanie wzięta? Czy pojdzie o panować *Brazylią*? Nie; ięzli się *Anglicy* o to pokuszą, wypędzą ich *Katolicy*. Upadek domu *Braganckiego* wystawi nowy dowód, iż ten nie ujdzie zguby, kto tylko przywlecze się do *Anglików*. — Lecz w pośród tylu okropnych wypadków, czegoż chcą *Ministrowie Angielscy*? Nie mowiemy, *Anglia*; gdyż ta pragnie tylko tego, czego wszystkie narody, to iest pokoiu, i używania spokoyności pod władzą moralności i praw; lecz czegoż chce zbior oligarchów, który iey Rządem kieruje? Oświadczył się on z wieczną wojną. To sy stemą wieczney wojny niepotrwa dłużej iak krytyczne czasy, kiedy rozrūkani ludzie chcieli zniszczyć prawo narodów i wszystko do ostateczności przeprowadzić. Wydział oligar

chów *Londyńskich* powoduje się temż samymi uczuciami, które nażemi wydziałami rewolucyjnemi kierowały; uczucia tego są tak frogie, iak *Marata*, który wyflawil światu widok wieczney wojny. Intryganci ci będą mieli taki koniec, iak wszyscy ludzie zapaleni i rozhułani; będą biczem dla oyczyzny swojej, a przedmiotem nienawiści wszystkich innych narodow. — Odrzucenie pośrednictwa Imperatora *Alexandra* i wyprawa do *Kopenhagi*, wykazały dostatecznie sposób myślenia Ministrów *Angielskich* i ich systema wieczney wojny; dla tego też wspomniane wypadki fklonily zaraz mocarstwa lądowe, zostaiące ieszcze w pokoiu z *Anglią*, ażeby odtąd wszelki z nią związek zerwały. Nieociała się w ten mierze *Austria*; zaledwo Cesarz *Franciszek II* powziął wiadomość o zdarzeniu pod *Kopenhagą* i odrzuceniu pośrednictwa *Rosyi* przez *Anglikow*, wypowiedział natychmiast wojnę *Anglii*. Zamknięto porty dla okrętów *Angielskich*. Lord *Pembroke*, wyiechawszy z *Wiednia*, musiał wsiść na okręt w *Tryescie* i udać się napowrót do *Londynu*; przecięto korespondencye *Anglii* z całym lądem; zabrano już przeszło 100.000 listów *Angielskich* i wexlow na kilka milionow funtow *sterlingow*, a to przez zamknięcie portow. Srodki te dokuczają narodowi *Angielskiemu*, i przywiodą go do gwałtownego stanu. Lecz, coż to obchodzi zaslepionych ludzi, którzy tym narodem rządzą? coż oni mają wspólnego z ludem *Angielskim*? Szcześnie, nie będą niczym w ten czas, gdy zollana zrzuceni z Ministrerum; mogą ieszcze iakis czas trzymać się swoich maxym, lecz zmiana koniecznie musi nastąpić. niesprawiedliwość i zasłepienie mogą czasem naigrawać się z narodow; doświadczenie jednak nauczyło, iż trwanie tych klęsk przemiana. Pokoy, nypierwsze dobro narodow, powinien być najważniejszym celem wszystkich czynności osob Rządzących. Minister, wieczną wojnę ogłaszający, uwalcza naydroższym interesom kraiu swojego, traci zaufanie, a nieochybny i bliski jego upadek dogodzi interesowi narodowemu i publiczney moralności.

Tenże nakoniec *Monitor* pisze pod artykułem z *Hamburga*, co następuje:

„Pocztą *Hollenderską*, która tu żoga nadeszła, przywiozła bardzo wiele listow z *Anglii*. Odpieczetowano je, i po przeczytaniu spalono. Wszystkie te listy pełne są utyskiwań na zatamowanie handlu, przerwanie kor-

respondencyi, spadek ceny osadniczych towarow i smutny widok na przyszłość. Wyrażają te listy, że iedyna komunikacya ze *Włochym* lądem pozostała *Anglikom* przez *Gothenburg* i *Hollandyą* (*). Trudno wierzyć, iakich sposobow używają kupcy *Angielscy* dla korespondowania ze *Włochym* lądem. Większa połowa listow jest bez podpisow; inne znowu są datowane z *Wiednia*, a inne, potoczne tylko rachunki zawierają. — Podstęp ten kupcow *Londyńskich* pokazuje widocznie smutny stan, do iakiego ich kray przywiedzionym został. Ale czyli pisać będą po *Angielsku*, czyli też po *Niemiecku* lub *Francuzku*, czyli listy ich datowane będą z *Wiednia*, *Sztokolmu*, lub iakiegożkolwiek bądź miasta, poznać zaraz po ich osnowie można, że są z *Anglii* pisane. Powszechna tu jest opinia, że *Anglia* nie może pozostać długo wterazniejszym stanem swoim, i że, gdy takie srodki wszędzie będą przeciw niej użyte, iakich użyto w *Hollandyi* i nad *Wezerą*, panowanie niegodziwych ludzi, którzy wieczną wojnę zaprzysięgli, niedługo potrwa. Ohydna ich polityka wytknie ich iako okrytych trędem, których każda społeczność odpycha od siebie; gdyż wyiawszy tych oligarchow, lud *Angielski* tak myśli iak cała *Europa*, że prawo morskie powinno być wszystkim wspólne, i iak cała *Europa*, nagania wyobrażenie niesprawiedliwości i samowolności.

Dziennik Państwa takowy artykuł położył: „Nowe odmiany, mające zayść w *Niemczech*, nie są ieszcze, iak się zdaje, ukończone. Wśród niepewności w tej mierze, dziennikarze *Niemieccy* ogłaszają codziennie dwie domysły i nowe tworzą Królestwa. Niektó-

(*) Nie będzie już *Hollandya* korespondowała z *Anglią*. Potrzeba, ażeby cały stały ląd był dla handlu *Angielskiego* zamknięty, i ażeby ci nieprzyjaciele narodow wyieci byli z pod opieki prawa pospolitego. Biada miastu, któreby uwiodlisy się choć na chwilę egoizmem, sprawę powszechną zdradziło! Sa ludy, które tylko narzekać umieją; lecz potrzeba umieć cierpieć odważnie, użyć wszelkich sposobow na szkodzenie powszechnemu nieprzyjacielowi, i przymusić go do uznania prawidła, którego się wszystkie narody *Europejskie* trzymają. Gdyby *Hollandya* skwycila się była tych srodkow w samym początku zamknięcia *Włochego* lądu, podobnoby już *Anglia* zawarła była pokoy. (Nota *Monitora*)

rzy z tych wielkich polityków odbierała Monarchii *Austryackiej* Królestwo *Czeskie*, a dając je Wielkiemu Xiążęciu *Wirzburskiemu*, a część *Austrii* Królowi *Bawarskiemu*, nadgranicząc zaś Domowi *Austryackiemu* te straty, ofiarując mu *Serwii*, *Bośni*, *Włoszczyznę* &c. Inni znowu dyplomatyczni dziennikarze robią *Moreę* Rzeczpospolitą, i posyłają Dwór *Palermński* do *Macedonii* i *Albanii* w nadzieję za odstąpienie *Sycylii*. Nie dosyć nam tym, zmieniając powagę swoją część teraźniejszej organizacji *Włoch*, a przeszędłszy z tamtąd do *Niemiec*, tworzą tam i urządzają nowe Królestwo, mające się składać z kraju *Meklenburskiego*, *Pomeranii* *Szwedzkiej* i *Xięstwa Lawenburskiego*. Z Północnych *Niemiec* przenoszą się nad brzegi *Renu*, i tworzą znowu inne Królestwo nad tą rzeką, ale tu już nie wymieniałą krajów mających się składać. Słowem, gdyby się zbierało wszystkie ich kłamliwe wieści, byłoby z czego napisać co tydzień sporą książeczkę. Lecz człowiek roztropny czeka w cichości skutku tego, co wielkie mocarstwa między sobą ułożą i postanowią.

z *Fontainebleau* dnia 13 *Listopada*.

Ziechał tu Kardynał *de Bajenue* i stanął u Kardynała *Caprara*. — Przybyła tu także Xiężna *Santa-Croce*.

Dnia 10 było wielkie i piękne polowanie.

Wspaniała kaplica zamkowa nie uszła wściekłości rewolucyjnej, wszystkie bowiem w niej marmury pogruchotano. Cesarz Jegomość kazał ją odnowić, i co niedziela słucha w niej mszy z całym dworem.

Rozpoczęła się robota około pałacu tutejszego. Szkoła wojskowa przenosi się do *Wersalu*, a liczba uczniów tejże szkoły, wynosząca dotąd 600, pomnożoną zostanie do 1,200.

Wszelka żywność, a mianowicie ogrodowizna, nader tu jest droga. Handlarze chcieli zdeścić tych, którzy dostarczają wszelkiego na dwór Cesarzki; lecz ci uniknęli ich chciwości i posyłają codziennie cztery wozy na targ do *Paryża*. Minęły już czasy krążenia i trwonienia grosza publicznego. — Nie przedaie Cesarz, jak *Karol Wielki* zielenin z ogrodów swoich; ale też nie chce, aby kupowane na dworu jego, przepłacano.

z *Bajonny* dnia 7 *Listopada*.

Goniec, który dziś rano przybiegł z *Hiszpanii*, donosił nam nadzwyczajne wypadki, które się na Dworze *Madryckim* zdarzyć miały. Aresztowano Xiążęcia *Asturji*, jako ob-

winiętego o zamysł zgładzenia Króla Ojca swego *Karola IV*. Poymano oprócz tego wiele znakomitych osób, a między innemi Xiążęcia *Infantado* i Vice-Króla *Pampeluny*. Po odkryciu tego spisku wyszła zaraz odezwa Królowa donosząca o tym ludowi i całemu narodowi.

z *Florencyi* dnia 31 *Października*.

Jutro, ma wyjechać Królowa nasza do *Medyolanu*, a to dla widzenia się z Cesarzem *NAPOLEONEM*, który tam ma zjechać.

Do *Ankony* przybyło 28 przewozowych okręci z wojskiem *Rosyjskim*, które z *Korsu* ustatyło.

z *Wenecyi* dnia 2 *Listopada*.

Gazeta tutejsza ogłosiła co następuje:

„Wyjazd Cesarza a Króla naszego do *Włoch*, odłożonym został do pewnego jeszcze czasu, a to, jak donoszą, z przyczyny konkordatu *Niemiecko-Katolickiego*, który chce mieć Cesarz ukończony przed swoim wyjazdem. Czynią się za pozwoleniem Vice Króla takowe przygotowania na przyjęcie Jego Cesarzko-Królewskiej Mości: Okręty wojenne, fiolety zbrojowni, to jest, jedna korweta i 6 brygow ozdobione banderami mocarstw przyjacielskich, staną na wielkim kanale przy *St. Marco*. Mnoża flotylla, złożona z żalup kanonierskich i innych zbrojnych statków, rozłoży się w linii, poczynawszy od wielkiego kanału aż do kanału przy *Fusina* na stałej ziemi, dokąd Monarcha przybędzie. Tam wsiądzie Cesarz na statek przepylśnie ozdobiony, a dwór jego na kilka innych. Wielkie mnostwo gondół jest przygotowanych, na których będą członki władz publicznych miasta naszego; te popłyną na przeciw Cesarza aż do *Fusina*, zkad ruszy cały orszak na kilku tysiącach gondół. Przy wnięściu na wielki kanał, wyławiona brama tryumfalna.

z *Neapolu* dnia 25 *Października*.

Król nasz wybiera się w drogę do *Medyolanu* dla widzenia się z bratem swoim Cesarzem *NAPOLEONEM*.

Dnia 20 wieczorem, zawinęło z *Korsu* do portu *Manfredonia* kilka przewozowych okrętów z 1517 żołnierzami *Rosyjskimi* pod zastaną liniowego okrętu. Dnia 22go z rana wysiadło na ląd w *Manfredonii*, gdzie dwa dni zabawi, a potem poydzie do *Foggia*. Podziała i bagaże dostawiono *Rosyjanom*, 400 koni. Król rozkazał, aby ich wszędzie w kra-

niwego, jako żołnierzy przyjacielskiego moralstwa przyjmowano. Do *Vlești* zawinęło z *Tryestu* 7 okrętów z płodami *Niemieckimi*; te doniosły, iż płynie za nimi 10 okrętów z tegoż portu, wiozących sukno, cukier, kawę, likwory i indigo.

z *Petersburga* dnia 28 *Października*.

Imperator Jmć powrócił tu dnia 23 b. m. z podróży swojej do *Witepska* przedsięwziętej. Gazeta dworska tutejsza umieściła następującą wiadomość względem tej podróży.

Z *Witepska* dnia 19 *Października*: — „Dnia 12 b. m. przybył Imperator Jmć w zupełnym zdrowiu do miasta *Suraza*. Nazajutrz z rana lustrował stojące tam regimenta, a należące do czwartej dywizyi. Pojechał ztamtąd Monarcha do miasta *Połocka*; i dnia 15 *Października* lustrował regimenta 5tej dywizyi. Nazajutrz Imperator lustrował w *Orszy* regimenta 6tej dywizyi; a dnia 18 b. m. w *Szklowie* regimenta 7mej i 8mej dywizyi. Po skończonej lustracji przybył Imperator Jmć dnia dzisiejszego do gubernijskiego miasta *Witepska*, zskąd udal się na powrót do *Petersburga*.

Hrabia *Buxhöwden*, General piechoty, otrzymał od Imperatora Jmci order *S. Jędrzeja*, a Xiążę *Wolkonski*, General Intendent, dostał order *S. Włodzimierza* pierwszej klasy.

z *Rygi* dnia 28 *Października*.

Listy prywatne z *Petersburga* donoszą, iż tameczni kupcy zapytali się Lorda *Lewison Gower*, Posła *Angielskiego*, iakich kroków poddani *Rossyjscy* użyć mają, ażeby sobie wyrobili oddanie towarów, będących na okrętach *Lubeckich*, które *Anglicy* zabrali. Odpowiedział wspomniany Posel: iż nie ma jeszcze urzędowej wiadomości o nieprzyjacielskich krokach przeciw okrętom *Lubeckim*; i że, jeżeli miało *Lubeka* i port jej zostaną ogłoszone za zamknięte, wszystkie okręty powinny ulegać prawom blokady; iednakże ta blokada może byćz wolniejszą dla okrętów *Lubeckich*, *Pruskich* lub *Duńskich*, i o kręty *Rossyjskie* mogą tam zawiać i ztamtąd wychodzić. Nie chciał iednak wspomniany Posel dać paszportu i zaświadczenia dla okrętów *Rossyjskich*.

z *Kopenhagi* dnia 8 *Listopada*.

Wydana dnia dzisiejszego odezwa zachęca do spiesznego uzbrajania kaprów, których już kilka znajduje się w porcie zewnętrznyim, mogących wyjść pod żagle.

Dnia wczorajszego zawinęły do tutejszego

portu dwa statki kanonierskie, ieden *Makrelen*, mający 8 dział i dwie haubice, a drugi *Nyköbing* z 2ma 18funtowemi działami i 4ma haubicami. Oprócz tego, maytkowie nasi ukryli jeszcze kilka mniejszych statków wojennych, których *Anglicy* nie mogli uprowadzić. Pomiedzy innemi nayduie się bateria pływająca Nro 1, mająca 24 dział 36funtowych, a którą już zupełnie uzbroiono.

Niedaleko *Schwanenmühle* wysypia teraz baterią od strony morza; będzie zaś w niej 8 dział 36funtowych.

Wiemy teraz, iż Admirał Szwedzki *Cederström*, który przed kilku tygodniami krótki czas bawił w tutejszej stolicy, przybył w celu obejrzenia moździerzy *Angielskich*, użytych do strzelania do *Kopenhagi*; lecz gdy przybył, znajdowały się już na okrętach.

— Dnia 10 — Królowie nasz pracuje mocno nad interessami wojskowemi. Mamy nadzieję, iż dłużej w tutejszej stolicy zabawi, aniżeli z początku rozumiano, i cały główny sztab jego znajduje się już tutaj. Przybyli tu także Prezydenci obydwóch kancelaryi, szambelanowie *Kaas* i *Mosting*, i spodziewamy się wkrótce przybycia Hrabiego *Chrystyana Bernstorffa*, Ministra stanu.

Dnia onegdajszego zamówiono tu kwatery dla 5,000 wojska, które dnia dzisiejszego przybędzie. Wojsko regularne, znajdujące się teraz w *Zeelandyi*, tak jest liczne, iż żadney napaści nieprzyjaciela obawiać się nie możemy.

Co raz więcej okrętów *Angielskich* zbiera się teraz przy *Helsingborg*, i jest ich już blisko 50.

Konsyliarz stanu i Professor *Callisen* umieścił w piśmie swoim krótki rys nieszczęścia, którego stolica tutejsza od *Anglików* doznała. Liczba rannych, których w czasie oblężenia od 17go Sierpnia do 7go Września do szpitalow i lazaretow mieyskich sprowadzono, wynosi ogółem 763 osób, z tych 110 zaraz umarło, 85 umarło podczas leczenia, 188 wyzdrowiało, a 385 jest jeszcze w szpitalach.

Jedno z tutejszych pism publicznych wyjaśnia dokładnie projekt wystawienia pewney liczby statków kanonierskich przez patriotyczne składki; że flotylla złożona z 400 takich statków z 12tu bateriami wysypanemi przy *Beltcie*, od *Alboe* aż do *Veirve*, i ośmiu od *Dragoe* aż do *Kronenburga*, uczyniłaby Króla *Duńskiego* panem *Sundu* i *Beltu*, i zabezpieczyłaby tak *Kopenhagę*, iako też *Zeelandyę* od wszelkiej napaści nieprzyjaciela. Brze-

gi Beltu i Sundu stałyby się dla Anglików brzo-
gami żelaznemi. Każdy taki statek, oprócz
dział, kosztowałby 4,000 talarów, a zatył wży-
skie kosztowałyby milion 600,000 talarów.

Lubo Anglicy przyrzekli, iż zamek z zabu-
dowaniem w takim stanie oddadzą, w jakim
wzięli, iednakże zabrali z sobą ztamtąd bardzo
wiele pieców żelaznych.

Codziennie prawie strzelcy nasi przyprowa-
dzaia żołnierzy *Angielskich*, którzy się na wy-
spie ukryli. Niedawno było ich już 92.

Dnia wczorayszego nad wieczorem, Kapitan
Lind zdobył nowy trzemaściowy okręt *An-
gielski*, płynący z żelazem wziętym w *Cal-
mar*. — Słychać także, iż tenże sam Kapitan
schwytał dnia onegdayszego okręt *Angielski*
wiozący piatry.

Milicya, która tu nadeszła, oddała dnia o-
negdayszego broń swoją do zbrotowni, i otrzy-
mała pozwolenie, ażeby do domu powróciła;
artylerzyści iednak pozostali.

z Londynu dnia 31 Października.

Admirał *Gambier* i Lord *Cathcart* dowo-
dzący wojskiem ladowym w wyprawie prze-
ciw *Dani*, powrócili z *Kopenhagi* i zawinę-
li do *Yarmouth*. Powrócił także do *Anglii*
Generał *Whitelock*, pobity od Generała *His-
pańskiego*, *Liniers*, przy *Buenos Ayres*.

Zapewniają, iż flotta *Duńska* i różne inne
rzeczy zabrane w *Kopenhadze*, będą oszaco-
wane, a wartość ich, komu z prawa przyna-
leży, oddana zostanie. Lord *Cathcart* otrzy-
ma z tey zdobyczy 100,000 funtów szterlin-
gow (4 miliony złotych Pol:).

Pan *Monroe*, Poseł Zjednoczonych Stanów
Ameryki przy Rządzie naszym, wsiadł dziś na
okręci *Auguste*, i popłynął do oyczyzny.

Po wielu miastach naszych towarzysztwa re-
kodzielników myślą podać adressa do Króla
przekładające biedę z powodu nieczynności
tychże rekodzielni, i dopraszających się o za-
warcie pokoju.

Dziennik *Star* wynosi pod niebiosa Margra-
biego *Wellesley*, i twierdzi wyraźnie, iż iego
geniuszowi przypisać należy wyprawę pod *Ko-
penhagę*; dalej wysławia, iż iego w *Indyach*
urządowanie jest nienaganne, i że dawno już
powinien był zostać pierwszym Ministrem.

z Hagi dnia 14 Listopada.

Spodziewamy się wielkich odmian w tutez-
szym kraj, które będą skutkiem obrad ciała
prawodawczego, mającego się zebrać dnia 17
b. m. na zwyczajne posiedzenie w *Utrechcie*.

z Budy dnia 14 Listopada.

Na wczorayszey sessyi seymowej pod Pre-
zydencyą Arcy-Xiążęcia Palatyna, ogłoszono
rezolucyą Królewską pod dniem 10 b. m. wy-
daną, w której Monarcha doniósł stanom, iż
dnia 15go Grudnia posiedzenia seymowe zo-
staną ukonieczone, że w tym czasie ziedzie Król,
uchwały seymowe potwierdzi, i osobiście ses-
sye zakończy.

Od brzegow *Dunaju* d. 9 Listopada.

Zwinięto wojsko postawione w zachodniej
i wschodniej *Gallicyi* w celu utrzymania neu-
tralności; a regimenta, z których się ten kor-
pus składał, powracają na dawniejsze swe leże.

z Tryestu dnia 6 Listopada.

Ziemy tu bezładnych trosków, niczego się
nie lękamy, i spodziewamy się niezwłocznego
polepszenia handlowych naszych interesów;
lecz teraz handel zupełnie ustat, a nawet mo-
żna powiezieć, że jest miernym. Okręty na-
sze płyną tylko do iednej *Sycylii*, i ztamtąd
powracają. Port nasz jest otwarty dla okrę-
tow wojennych *Rossyjskich*. Sam tylko po-
koy między Portą i *Anglią* mógłby handel
nasz wkrótce do świetnego stanu przywrócić.
Okręty *Angielskie* szanują teraz neutralną ban-
derę *Austryacką*, i pozwalają naszemu porto-
wi handlować towarami bawelnianemi. Cena
cukru i kawy idzie w górę.

Sześciotysięczny korpus ma powiększyć
wojsko *Francuskie* w *Dalmacyi*. Jedni ładą,
iż się to dzieie dla uprzedzenia Anglików w
przybyciu do *Morei*, lub udania się do *Bosnii*,
ieźliby Wielki Sultan przyjął Pana *Paget*, Po-
lla *Angielskiego*; (nie przyjął) inni zaś twier-
dzą, iż ta siła może być potrzebna do nowe-
go urzędzenia *Dalmacyi* i *Albanii*.

z Królewca dnia 16 Listopada.

Lubo dawniej zakazano wywozu wszelkiej
żywności z kraj *Rossyjskiego*, iednakże Im-
perator Jmć uczynił wyjątek dla poddanych
Pruskich, i według wydanego w tey mierze ob-
wieszczenia przez Ministra *Schröttera*, pozwo-
lił im kupować zboże, konie i bydło w *Kur-
landyi* i *Insulantach*, iako też w *Litwie*, w
Mińsku i na *Wołyniu*; na granicy wszelako
trzeba pokazać zaświadczenie, że wzmianko-
wane artykuły są kupione dla poddanych *Pru-
skich*. Jeźliby zaś chcący kupić nie posłał kom-
missarza, lecz osobiście ten interes przedsię-
wziął ukłutecznić, w tym razie powinien się
postarać o przyzwoite zaświadczenie i pasz-
port, według świeżego urzędzenia, tyczącego
się przyjazdu cudzoziemców do *Rossyi*.

GAZETY KORRESPONDENIA

Z WARSZAWY DNIA 1go GRUDNIA ROKU 1807. we WTOREK.

Izba Administracyi Publiczney Departamentu *Warszawskiego*. — Z włożonego na siebie obowiązku powzięcia wiadomości dokładney o stanie Szkół i Pensyów znajdujących się w swym Departamencie, uwiadomiła wszystkich Rektorów, Prefektów i przełożonych takowych Szkół, niemniej i Pensyów obojey Płci, iż wyznaczyła do rewizyi wspomnionych Instytutów, które się znajdują w mieście *Warszawie* i na *Pradze*, Jmć Pana *Baciarellego*, Konsyliarza bywszego Jego Królewskiej Mości, któremu odpowiadać mają na wszystkie zapytania do nich czynione, dotyczące się Uczniów, Nauczycieli, i sposobu nanki przez nich udzieloney. — Działo się w *Warszawie* na sejsyi w Pałacu Rządowym dnia 27 Listopada 1807.

Rychłowski Zast: Prez:

Leszczyński.

Dyrekcya Najwyższa Lekarska, która dokładne opisy chorób bydła rogatego otrzymała, ułożyła dzieło pod tytułem *Przepisy ratowania bydła rogatego w teraźniejszych chorobach*, aby przynajmniej na drugi raz, gdyby podobne panowały choroby, obywatele Xięstwa *Warszawskiego* doznanej klęski wcale iey szkodliwości nie doświadczyli.

„Dyrekcya Najwyższa Lekarska powodowana troskliwością o dobro krajowe, wzywa wzyfikich obywateli Xięstwa *Warszawskiego*, aby dokładnie Xiążeczkę tę przeczytawszy, dla pomysłności gospodarstwa, a tym samym kraiowego dobra, raczyli zawsze uwagi własne nad chorobami bydła czynić i o spofirzeżeniach swoich Fizyków, gdzie ci się znajdują, lub prosto sama Dyrekcya Lekarska uwiadomić. Tym spůsobem nauka leczenia bydła, dotąd mało ieszcze wydoskonalona, złączonym światłem śledzona, prędey do pożądaney przyjdzie doskonałości.“

„Jchmość Panom Aptekarzom poleca się na

nieyszym, aby leki tak proste, iako i kłładane w wspomnionych przepisach umieszczone w ich się Aptekach znajdowały.

Xiążka ta znajduje się w Drukarni Jchmość Xięży Piarów tuteyszych i u Aptekarzów po departamentach. Szuka kosztuie złotych 2.

Działo się w *Warszawie* na sejsyi dnia 18 Listopada 1807.

Wasilewski, Proto Medyk i Doktor.
Twardochlebowicz, Radca Sekr: Dyr:
z *Memla* dnia 16 Listopada.

Król mianował General-Majorem Xiążęcia *Pruskiego Augusta*, Podpułkownika i dowódcę pierwszego batalionu grenadyerów.

z *Berlina* dnia 15 Listopada.

General *Blücher* korresponduje z Marszałkiem *Soult* względem pozwolenia, ażeby nie-kóre przyległe okolice mógł zająć, co iednak dotąd było bezkutecznym. W ogólności, zdaie się, iż woysko *Francuzkie* nie tak prędko z *Prus* ustąpi. Korpus Marszałka *Soult* wydaie rewizycyę w *Elblagu* względem dostawiania żywności, którą magazyny napełnia; w *Braunsbergu*, są w iednym zależnym domu obrocono na prywatny teatr dla woyska *Francuzkiego*. Ze zaś woysko *Francuzkie* trzyma ciągle wszystkie kraie *Pruskie* aż do *Pasargi*, i gdy żadne ztamtąd dochody nie wchodzą do skarbu *Królewskiego*, łatwo więc uczynić wniossek, że niedostatek gotowych pieniędzy ztamtęj strony wspomnioney rzeki czuć się daie.

z *Halli* dnia 12 Listopada.

Wszystkich znajdujących się tu officerów i żołnierzy, i tych, którzy z niewoli wojenney powrocili, wezwano, ażeby się zaciągnęli do woyska *Króla Westfalskiego*, i już wielu z nich przyjęło tę służbę.

z *Hof* dnia 11 Listopada.

Za kilka dni przechodzić tędy będzie 10,000 woyska *Bawarskiego* i 8,000 *Badenkiego*.

które z wojny powraca na dawniejsze swoje stanowiska.

Od brzegów Memna 14 Listopada.

List z Stuttgartu wyraża, iż tam powszechnie sądzią, że granice Królestwa Wirtemberskiego w nią znacznie rozszerzone.

z Szwabii dnia 9 Listopada.

Zdaje się, iż gabinet Badencki jest bardzo od niejakiego czasu zatrudniony. Miewają często Ministrowie nadzwyczajne konferencye, na których się zawsze Wielki Xiążę znajduje. Sądzą, iż na kilku z tych konferencyi układano instrukcyje dla Ministra Wielkiego Xiążęcia w Paryżu, dotyczące się interesów Niemieckich.

z Auszpurga dnia 9 Listopada.

Nuncyusz Papieński Genga wyjechał do Paryża, a Hrabia Troni, audytor jego uda się w też drogę za kilka dni.

Rozchodzi się znowu pogłoska, iż Król Bawarski otrzyma Xięstwo Bayreutskie.

Przybywa tu ciągle bardzo wiele Panów Rosyjskich, którzy idą na zimę do Paryża.

z Lizbony dnia 22 Października.

Wojna przeciw Anglii jest samym uczynkiem wypowiedziana, i porty Portugalskie są zamknięte dla okrętów Angielskich. Xiążę Regent, który się chciał oddalić, pozostanie z dziećmi swoimi, i Aychać, iż sam tylko General Junot, znajdujący się teraz w Madrycie, przybędzie tu w charakterze Pości.

— Dnia 26. — Powszechnie tu sądzą, iż teraz Anglia będzie się z nami obchodziła po nieprzyjacielsku, i opanuje Brazylię.

DONIESIENIA.

W Warszawie z Drukarni Piłkiewicz wyszedł kalendarzyk z zagadkami i łaskawymi na rok 1808; cena jego zł: 1. Kalendarzyk zaś polityczny zawierający familię w Europie panujących, konstytucyj Xięstwa Warszawskiego, Magistratury, urzędy i t. d. jest w druku.

Z teyże Drukarni Piłkiewicz wyszedł z pod prasy dawno żądany i oczekiwany Tom I. Słownika Mitologicznego układu X. Alojzego Osinickiego, zawierający arkuszy 38. Prenumerowanie odbiorą go za okazaniem bileto. Tom II. jest w druku, po którym nastąpi Tom III. Prenumerata na trzy Tomy jest w złocie czerw: zł: 2 w monecie zł: 40. To odbiera się w Warszawie u X. Bielskiego Prefekta Drukarni Piłkiewicz; w Krakowie u JPani Gróblowej, w Poznaniu u JPani Krzysztofowicz; w Dąbnie u JPani Piłkiewicza; w Krzemieniu u samego Autora Profes. Gim. Wol. Nieprenumerujący za każdy Tom zapłacą zł: 14.

Dobra lenne Gielwoko etc. JW. Generał Dywizji Suchet dziedziczący do nadziwiania na lat sześć przez liczący, który na gwałcie Dobry dnia 15 Grudnia 1807 odbywać się będzie. Położenia wreszcie nad Wisłą, między Jańcowcem, Toruniem i Bydgoszczą, kar-

czem wielkich dostęgić na traktach Warszawskim, Bałtyckim, Poznańskim, w gruntach piaszczynach, i sasiady doskonałe, browar i gorzelnia murowane, Drzewa z borow gruntowych dające dostarczyć ile potrzeba. Rybictwa, polowanie wszelkie, czynsze znaczne w dzierżawę się włączają. Dwa wygodne pomieszczenia, w Gielwoku i Widowie, Poselsza natychmiast. Obszerniejsza informacja na gruncie u Administratorów.

Uwiedoma się Publiczność o sprzedaży Młynów następujących i do której Licytacja w dniu 3 Miesiąca Stycznia 1808. przed Urzędem Sprawiedliwości Xięstwa Łowickiego w Skierniewicach przed południem na godzinę totą jest wyznaczona, a wprawdzie sprzedawać się będą Młyny następujące: 1) Pod Miasłem Skierniewic. a) Młyn Ruda zwany, na rzecce Rawa. b) Młyn Dęba. c) Młyn pod Ogrodem Zamku na rzecce Skierniewic. wraz z ławami. 2) Pod Łowiczem: Młyn na Burze Korabka zwany. Nabywca chcący takowe Młyny, w terminie przeszedzonym oświadczyć się względem ceny. Nieobronnie jest każdemu przed terminem w Młynach tych przepatrywać się, i o ich położeniu się zapewnić. Ansłagi zawierające opis dokładny dochodów tychże Młynów przed terminem powyższym w Urzędzie Sprawiedliwości w Skierniewicach przesyłać, nawet i przesiłać można. Budowa powyższych trzech pierwszych Młynów dobra, rownie i ich położenie bardzo miarodajne dogodnie. Jeszcze przed terminem, kupić Młyny rzeczono, lub ieden z nich życzący, gdy tylko odpowiedzą wartości podają oświadczenia, do kupna przystąpić i takim sposobem licytację uprzedzić mogą. Dnia w Skierniewicach 14 Listopada 1807. — Kommissary Generalna Xięstwa Łowickiego.

Nachrichte dem im Fürstenthum Łowicz belegene Walsmühlen sind zum öffentlichen Verkauf, an dem Meistbietenden bestimmt; nemlich: 1) Bey der Stadt Skierniewice. a) Die Ruda Mühle an der Rawa. b) Die Domba Mühle. c) Die Unter Mühle an der Skierniewka, und zwar mit ihren Teichen. 2) Bey der Stadt Łowicz, die Korab Mühle an der Baura. Der Licitation Termin ist auf den 3ten Januar 1808. des Vormittags um 10 Uhr zu Skierniewice im dortigen Justiz-Amte zuversameln, wo zahlungsfähige Kauflustige ihr Gebot abgeben können; auch stellt es einem jeden frey, sich vorher von der Beschaffenheit dieser Mühlen durch den Augenschein zu informiren, und die Anschläge bey dem Justiz-Amte zu Skierniewice zu inspiciren, oder Abschrift davon zu nehmen. Im Allgemeinen wird hier nur bemerkt, daß die drey ersten Mühlen sich in einem guten baulichen Zustande befinden, und alle durch ihre sehr vortheilhafte Lage einen ansehnlichen Ertrag gewähren. Sollte übrigens vor dem Termine auf eine oder die andre Mühle, ein ansehnliches Kaufpreiss offerirt werden, so ist man nicht abgeneigt, sie auch aus freyer Hand zu veräußern. Skierniewice den 14ten November 1807. — Die General Commission des Fürstenthums Łowicz.

Kamienica na gruncie dziedzicznym na ulicy Prasa pod Nrem 243 z przywilegiacją do niej należącą na ulicy Mostowej, jest każdego czasu do sprzedania; o kondycjach tej sprzedaży dowiedzieć się można u Waleńcego Łewickiego mieszkającego w tymże samym domu.

W Kautorne złotej na Przedmieściu Krakowskim pod Numerem 378 na przeciwko poczty, znajduje się ładnie obitej pki do służby i na różne funkcje dworskie; tudzież są trzy konie z bryczką i z zupełnie sprawnym sprzętem do sprzedania na ulicy Bełwickiej pod Nrem 2689.